N^er 299. ROK 1833.



Pismo to wychodzi codzień oprocz świąt uroczystych, w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.



WTOREK 12 LISTOPADA

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Serafiona M.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7 27	„ 10, 417	— 1,0	—2,8	Pn. zachodni słaby	Pogoda z chmurami	
11 12	„ 10, 912	+ 1,3	2.7	„ „	Pochmurno	
3	„ 10, 926	+ 0,6	2,8	wschodni słaby	„ „	
9	„ 10, 836	— 1,2	— 3,2	„ „	Pogoda	

Część Urzędowa.

OGLOSZENIE

KONKURSU NA KATEDRĘ TEOLOGII PASTORALNÉJ *w UNIWERSYTECIE KRAKOWSKIM.*

Niniéjszem, w imieniu Senatu Uniwersytecko-Krakowskiego, podaje do powszechnéj wiadomości; iż do obsadzenia Katedry *Teologii Pastoralnéj* w połączeniu z nią *wymowy Kaznodziejskiéj, Katechetyki* i *Dydaktyki*, z obowiązkiem wykładania tych przedmiotów po 9 godzin tygodniowo w języku polskim, według przepisanych do dawania prelekcyi książek, autorów *Reichenberger* i *Weinkopf* z pensyą stałą 4000 złp. rocznie; otwiera się konkursowy popis.

Ktoby sobie życzył dostąpić Katedry w mowie będącéj, winien nadesłać pocztą na własny koszt, prośbę do Rektora Uniwersytetu, najpóźniéj na dzień 20 stycznia 1834 roku dołączając następujące dowody: 1° metrykę, 2° bieg życia 3° dyplom na stopień doktorski, otrzymany w Krakowskim lub innym uniwersytecie będącym w Państwie jednego z Trzech Najjaśniéjszych Opiekuńczych Dworów kraju tutejszego. Poczem, owi z ubiegających się którzy po przejrzeniu przez Senat Uniwersytecki próśb i dowodów, za godnych bydź przypuszczonymi do ubiegania się uznani będą; wezwanymi zostaną przez Rektora Uniwersytetu do odbycia konkursu, postanowionego nieodmiennie na dzień 5 marca 1834 r. *piśmiennie*; a na dzień 6 t. m. i r *ustnie* w polskim języku.

Kraków 30 października 1833 r.

Sekretarz Uniwersytetu

(3r.) *A. Czapski.*

OGLOSZENIE

KONKURSU NA KATEDRĘ HISTORYI KOŚCIELNEJ *w UNIWERSYTECIE KRAKOWSKIM.*

Niniejszem w imieniu Senatu Uniwersytecko-Krakowskiego podaje do wiadomości powszechnéj, iż do obsadzenia Katedry *Historyi kościelnéj* w połączeniu z *Patrystyką* i obowiazkiem wykładania tych przedmiotów po 9. godzin tygodniowo w Języku łacińskim, według przepisanego Autora *Dannemayer* z pensyą stałą do téj katedry przywiązaną Złp. 4000 rocznie; otwiera się konkursowy popis.

Ktoby sobie życzył dostąpić katedry w mowie będącéj, winien nadesłać pocztą na własny koszt, prośbę do Rektora Uniwersytetu najpóźniéj na dzień 20 stycznia 1834

dołączając do niéj następujące dowody: 1° mętrykę; 2° bieg życia; 3° dyplom Doktorski otrzymany w krakowskim lub innym Uniwersytecie, będącym w państwie jednego z Trzech Najjaśniejszych Opiekończych Dworów, kraju tutejszego. Po czém owi z ubiegających się, którzy po przejrzeniu przez Senat Uniwersytecki próśb i dowodów, za godnych bydź przypuszczonymi do ubiegania się uznani będą; wezwanymi zostaną przez Rektora Uniwersytetu do odbycia konkursu postanowionego nieodmiennie na dzień 5 Marca 1834. r. *piśmiennie*, a na dzień 6. t. m. i r. *ustnie* w języku łacińskim.

Kraków dnia 30 Paździer. 1833 r.

Sekretarz Uniwersytetu

(3r.) *A. Czapski.*

W dniu 14 Listopada 1833 o godzinie 9 z rana w wsi Bolechowicach w domu Sołtysa sprzedane będzie w drodze Exekucyi administracyjnej przez publiczną licytacyą, zboże w snopie, kóp 9. Ziemniaków korcy 40, potrawu cent: 8, koni sztuk 3, krów 5 i jałówek 3 sztuki, trzody chlewnej sztuk 9 oraz różne domowe i gospodarskie ruchmości. Chęć kupna mający raczą bydź zaopatrzeni w gotowe pieniądze kurant monetę.

Bolechowice d. 10 Listopada 1833 r.

J. Czyżowski Sekw. Rząd.

Prawnie zajęty dochód z stancyi na dóle, w domu Mieście Żydowskim przy Krakowie pod Nr. 105, stojącego, będzie dnia 15 listopada roku 1833 o godzinie 3 popołudniu w trzecbletnią dzierżawę przez publiczną licytacyą wypuszczony. Chęć dzierżawy takowéj mający stawi się w miejscu i na terminie w gotowe pieniędze zaopatrzony.

Kraków d. 2 Listopada 1833 r.

W. Dziarkowski Kom. Sąd.

Część Nieurzędowa.

W dniu 15 Listopada 1833 roku we wsi Pogorzycach, O. W. M. Krakowa sytuowanéj, w gmachu dworskim o godzinie 10ty z rana, odbędzie się publiczna licytacya ziemniaków korcy 500, bryczki krytej i kociołka miedzianego. Chęć licytowania mających na oznaczony czas i miejsce zaprasza się.

Kraków d. 8 Listopada 1833 r.

I. Kopyczyński Kom. Sąd.

POLSKA.

Warszawa 5 *Listopada.*

Rada administracyjna królestwa mianowała przez postanowienie z dnia 29 z. m. JPP Mateusza Domańskiego, zastępcę sędziego sądu sprawiedliwości karzącéj wdztw Mazowieckiego i Kaliskiego, prokuratorem królewskim przy tymże sądzie; Wilhelma Ziemeckiego, zastępcę sędziego sądu sprawiedliwości karzącéj wdztw Płockiego i Augustowskiego, prokuratorem król. przy tymże sądzie; Antoniego Rożynkowskiego, zastępcę sędziego tryb. cyw Iéj instancyi wdztwa Mazowieckiego, prokuratorem król. przy tymże trybunale; Ignacego Romana, zastępcę sędziego tryb. cyw. Iéj instancyi wdztwa Augustowskiego wydziału Igo, prokuratorem król. przy tymże trybunale wydziału Igo, Józefa Kruszewskiego, sędziego prezydującego w sądzie policyi poprawczéj wydziału Kalwaryjskiego, prokuratorem królewskim przy tryb. cywil. Iéj instancyi wdztwa Augustowskiego wydziału IIgo; Ignacego Bońkowskiego, zastępcę sędziego tryb. cyw. Iéj instancyi wdztw Mazowieckiego, i Wojciecha Brzezińskiego, sędziego prezydującego w sądzie policyi poprawczéj obwodu Warszawskiego wydziału Iwszego, zastępcami sędziów sądu sprawiedliwości karzącéj województw Mazowieckiego i Kaliskiego; Tadeusza Władyboga Wojewódzkiego, podprokuratora królewskiego przy tryb. cyw. Iéj instancyi wdztwa Lubelskiego. i Wacława Alexandra Maciejowskiego, byłego professora nauki prawa w uniwersytecie królewsko-Alexandrowskim, zastępcami sędziów tryb. cyw. Iéj instancyi wdztwa Mazowieckiego; Konrada Zegrzdę, assesora prokuratoryi jeneralnéj, podprokuratorem przy sądzie appellacyjnym królestwa. *(G. C. W.)*

PRUSSY

Gazeta rządowa Pruska umieściła co następuje: Z królewca donoszą pod d. 28 z. m. «Między wychodzcami Polskiemi, którzy czasowemi tylko mogli być mieszkańcami krajów pruskich, objawiła się już od dawna chęć przeniesienia się do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnéj. Udali się w téj mierze do N. Króla Jmci, aby uzyskać pozwolenie i potrzebne wsparcie do tak dalekiéj podróży. Teraz dowiadujemy się z pewnością, iż N. Pan przychylił się do téj

prośby, i wydał rozporządzenie, aby z dobrodziejstwa tego korzystać mogli nie tylko proszący, lecz wszyscy wychodzcy zagraniczni, którzy utrzymani są kosztem rządu pruskiego i pod wojskowym dozorem zostają. W przódy jednak każdy z nich powinien protokólarnie być słuchanym i oświadczyć na piśmie »iż z własnéj chęci, bez przymusu, ma zamiar udania się do Ameryki.» Polecił Król Jmć, aby, o ile przy wylądowaniu wychodzców tych w Ameryce, miałoby im brakować na środkach utrzymania się, wypłaconem zostało tam na miejscu za pośrednictwem pełnomocnika pruskiego przy Stanach Zjednoczonych Ameryki wsparcie, według osobistych stosunków, od 30 do 60 talarów każdemu. Liczba wychodzców, którzy w skutek tego ogłoszenia oświadczyli chęć swoją udania się do Ameryki, wynosi o koło 630; przyczem pozwolono także żonatym zabrać swoję rodziny, dla których również stósowne wsparcie wyznaczono. Uczyniono już wszelkie przygotowania do ich odjazdu, i na początku listopada na 2 okrętach z Gdańska odpłynąć będą mogli. Według zasad przyjętych w marynarce Angielskiéj, dostarczają te 2 okręty więcéj jak dostateczne miejsce dla osób przewieść się mających. Trwałość okrętów została pod względem podróży do Ameryki, jak niemniéj pod względem wewnętrznego urządzenia rozpoznano przez Kommissyą znawców. Oprócz tego towarzyszyć będzie każdemu z tych okrętów pruski Nadlekarz z pomocnikiem chirurgicznym, opatrzony w potrzebne lekarstwa, a dla tych którzyby zachorowali, przeznaczone są osobne miejsca na lazarety okrętowe. Wyżywienie wychodzców podczas podróży morskiéy urządzone jest z niektóremi dodatkami według nader hojnych zasad, które rolla wzorowa kollegium handlowego i admiralicyi w Gdańsku przepisuje dla majtków. Prócz tego oddane zostaną pod zarząd lekarzy inne chorym właściwe żywność i napoje.»

(*K. W.*)

ANGLIA.

Londyn 25 *Października.*

Dalszy ciąg wiadomości z Lizbony. Dnia 12, jako w dzień urodzin cesarzą, wznowiono walkę, i wrzeczy saméj huk dział odbijal się w murach stolicy; jednak wiadomości z tego dnia nie są pewne. Wszystkie listy prywatne oddają zupełną sprawiedliwość, waleczności Don Pedra. Admirał Napier udał się z kilkoma okrętami aż pod Villa Franca nad Tagiem, 20 mil angielskich, powyżéj Lizbony. Oddział wojska królowéj z Torres Vedras posunął się aż do Cabera de Monte Chique, i wspierać będzie główną armię, która ściga nieprzyjaciela. Xiążę Don Carlos opuścił Santarem i udał się do Alcantara, w Hiszpanii.

Podług Curiera, Don Miguel mocne pozycye w Louros opuścił i udał się drogą ku Santarem, gdzie przy wsparciu z strony włościan spodziewał się zatrzymać, ale brak żywności, zapewne plan jego zmieni. Podług tegoż dziennika, wojsko Don Migrela ciśnione przez konstytucyjne, zostawić musiało wszystkie swoje ciężkie działa, amunicje, prowijanty, lazarety z chorymi i ranionymi, którzy byli bez żadnego opatrzenia.

Statek parowy *Hermes* przywiózł bardzo zasmucające wiadomości z Grecyi. Opuścił on 1. Patras, 2 Zante, 4 z Malty, 14 z Gybraltaru, 15 z Kadyxu. Kolokotroni stanął na czele spisku (Zobacz Gazetę naszą N. 293 Grecja), został on aresztowany. Grecja ogłoszona wstanie wojennym, i podług praw wojskowych ma bydź sądzony Kolokotroni. W skutek takowych wypadków krążyły Francuzkie i angielskie okręty na Archipelagu. Bawarowie umierali w znaczney liczbie.

Wiadomości z Vera-Cruz z 30 sierpnia, nie są pocieszające. Cholera tam nadzwyczajnie grasowała. Dnia 1 sierpnia w stolicy Mexyku wybuchła, z ludności 180,000 więcéj jak 16,000 wymarło (dziennie od 12 do 1400 ludzi umierało). W Guanajuato i Queretaro wybuchła między wojskiem, i wielką klęskę zrządziła tak dalece, że operacje wojenne musiały bydź wstrzymane.— O uznaniu Królowéj Donny Maryi z strony Królowéj Rejentki, rząd nasz drogą telegraficzną został zawiadomiony. Wiadomość ta, mile od publiczności przyjęta. Uznanie Donny Marji drzez Hiszpaniją da się różnie tłómaczyć, a ztąd wnoszą: że przez ten krok Krystyny Don Miguel do reszty wswych nadziejach zawiedziony, oddali się z Portugali; i że Hiszpanija zupełnie myśli o zmianie dotychczasowéj polityki.

Szoner Pike, opuścił Oporto d. 15 b. m. i w tém mieście zupełna spokojność panowała.

Poseł Donny Maryi był królowi Jmci o-

negdaj przedstawiony, i listy wierzytelne swéj Monarchini złożył.

Poseł Grecki, Xiążę Michał Sutzo, wyjechał do Paryża, ztamtąd udaje się do Petersburga z pewnemi zleceniami swego rządu.

Hrabia *Thun*, z szczególnemi zleceniami Cesarza Austrjackiego, jest w Londynie spodziewany i właśnie przez Bruxellę przejeżdzał. *(G. R. P.)*

FRANCYA

Paryż 22 Października.

Monitor udziela dziś wiądomość z Bugia po dzień 10 b. m., »Kabylowie co dziennie niepokoili nasze wojska, nakoniec zostali wgóry Guraga zapędzeni. Bugia przez uzbrojenie domów i inne urządzenia, jest zabezpieczona od napadu. Nadto przedsięwzięto środki do zabezpieczenia własności i religii mieszkańców.— Mówią tu, że cztery pułki Sardyńskie, tuż nad granicą Francuzką rozłożyły się.— *Constitutionel* czyni wiele trafnych uwag nad mężami, którzy stoją na czele obu stronnictw hiszpańskich. Zwraca uwagę na jener: sztab wojska wiary i twierdzi, że jeden tylko Santos Ladron za Don Karlosem wystąpił, i swoją zuchwałość drogo przypłacił. Hrabia Espana, przez wyrok śmierci wydany na Bessiera, stracił wziętość u wszystkich stronnictw. Quesada, który ma niejaką sławę, zdaje się stać przy sprawie królowéj. Ten jenerał, w roku 1823 znany absolutista, nieco późniéj, a mianowicie w czasie choroby Ferdynanda, gdy owa dworska rewolucja nastąpiła, dał dowody niestałości swego sposobu myślenia, tak rządząc, jako jeneralny kapitan Andaluzyą, łagodnością i sprawiadliwością odznaczył się. Saarsfield, który poprzednio w wojsku wiary służył, od Października 1832 roku jeneralny kapitan Estremadury, nie jest krajowcem, ten wszedł do wojska hiszpańskiego w r. 1808, w czasie wojny o niepodległość, przeciw Napoleonowi prowadzonej. Castanos od bitew pod Bajlen i Tudela sławę swą wywodzi, jest przytem leciwy, nie będzie chciał się do zatargów mięszać. Xiążę Infantando zaczął zawód polityczny od intryg przeciwko xięciu Pokoju, jako główny ajent xięcia Asturyi w spisek Eskurialski wplątany. Okazał on w wielu bitwach waleczność, ale zawsze zbywało mu na zręczności. Charakter polityczny okazał niestały; dopiero służył królowi Józefowi, już przeciw niemu walczył, pełnił obowiązki za uprzedniego królestwa i znowu stronnictwu konstytucijnemu oddał się. Prawdziwie ukształconym wojownikiem jest teraźniejszy jeneralny kapitan Gallicyi, Morillo, hr. Kartageny. Stanął on jako dowódca naczele chłopstwa gallicyjskiego i ze sławą walczył z 6 dywizją francuzkiej armii pod dowództwem sławnego Neya. Dowodził on tém wojskiem po r. 1814 które przybrało nazwę *Pułk jedności*. Później walczył przeciw wolności w Ameryce, a w r. 1821 przez Londyn, Paryż do Madrytu i ojczyzny wrócił, gdzie przybywszy oświadczył się za sprawą konstytucijną i na rządcę jeneralnego kapitana Staréj Kastylji wyniesiony. Wreszcie i tego jenerała zawód polityczny jest dwuznaczny: on był pierwszym, którzy się Ferdynandowi w roku 1823 poddali, mimo to musiał się do Francij oddalić. W roku dopiero 1830 został przywołany. Wojna w Ameryce i związki małżeńskie z córką najmajętniejszego kupca w Kadyxie, uczyniły go właścicielem obszernych włości w Hiszpanii.

Według dziennika *Journal de la Guyenne*, liczba wojska apostolistów w Biscaja ma wynosić 25,000. *(G. R. P.)*

SZWAYCARYA.

Neufhatel 16 Października

Dzisiejsza gazeta zawiera następujące urzędowe obwieszczenie: »Rada stanu pospiesza krajowi udzielić list króla, który przez ciało prawodawcze do J. K. M. wysłani a wczoraj do Neufchatelu przybyli deputowani przywieźli: »Do Neufchatelskiéj rady stanu. Przyjąłem deputacyę prawodawczego ciała ze wszystkiemi względami; na jakie przedmiot ich missyi i osobisty charakter zasługiwał. Ci deputowani z synowską ufnością wynurzyli mi życzenie moich dobrych i drogich Neuenburczyków, a ja odpowiadam z przywiązaniem ojca. Moi wierni poddani xięstwa wiedzą dobrze, jakiemi względem nich przyjęty jestem uczuciami; muszą oni bydź przekonani, że wszystko uczynię, co w méj jest mocy, dla zabezpieczenia ich szczęścia. Mój minister spraw zagranicznych zawiadomi waćpanów o moich zamiarach. Aż do chwili, w któréj te zamiary w rzeczywistość się zamienią, zalecam ludowi xięstwa spokojność, umiarkowanie i cierpliwość. Spodziewam się po roztropności deputowanych i po waćpanach, że waszym współobywatelom potrzebę wyjaśnicie i że im podacie przykład i naukę o tych cnotach, które teraźniejsze położenie wypełnić nakazuje.—

W Berlinie d. 6 października 1833 r.

(G. C.) *Frydrych Wilchelm.*